

Watykan rozważa odnowę porozumienia z Chinami, budząc obawy o sprzymierzenie się z komunistycznym systemem



Watykan jest w trakcie odnawiania, podpisanej dwa lata temu z Komunistyczną Partią Chin (KPCh), umowy, według której biskupi mianowani przez KPCh uznawani są za prawowitych. Umowa ta jednak dodała śmiałości reżimowi chińskiemu, aby prześladować katolików bardziej niż kiedykolwiek.

[Porozumienie](#) między Stolicą Apostolską a Chinami, które wygasa w październiku, pozwala chińskiemu reżimowi na mianowanie biskupów w Chinach i przyznaje papieżowi jedynie prawo weta.

„W ciągu dwóch lat od wejścia w życie porozumienia Watykanu z komunistycznymi Chinami katolicy i chrześcijanie doznali więcej prześladowań niż kiedykolwiek indziej” – powiedział James Bascom, zastępca dyrektora waszyngtońskiego biura katolickiej organizacji „The American Society for the Defense of Tradition, Family, and Property” (pol. Amerykańskie Stowarzyszenie Obrony Tradycji, Rodziny i Własności), w [wywiadzie](#) dla „The Epoch Times”.

Watykan liczył, że polityka zbliżenia z reżimami komunistycznymi, takimi jak Związek Sowiecki czy Kuba, które miało miejsce w połowie XX wieku, doprowadziłaby do „większej

wolności wyznania dla katolików” w tych krajach, powiedział James Bascom w zrealizowanym przez „The Epoch Times” programie Crossroads.

Jednak takie ocieplenie stosunków w ciągu ostatnich 60 lat doprowadziło do „większej kontroli, większych prześladowań katolików i chrześcijan w tych krajach” – wyjaśnił James Bascom.

<https://www.youtube.com/embed/8MzwcCROpNE>

Wywiad z Jamesem Bascomem zaczyna się w 15 min 45 s.

Komunistyczna Partia Chin nie tylko [burzy katolickie sanktuaria](#), ale także wymusza umieszczanie „obrazów i wizerunków Mao Zedonga w kościołach katolickich” – powiedział James Bascom.

Chiński reżim zainstalował kamery inwigilacyjne w kościołach katolickich, aby monitorować, kto uczęszcza do kościołów, mówi James Bascom, dodając, że Chińczycy poniżej 18. roku życia mają zakaz wstępu do kościołów, otrzymywania chrztu i sakramentów.

Profesor Plinio Corrêa de Oliveira, założyciel organizacji, której wicedyrektorem jest James Bascom, napisał w 1963 roku książkę zatytułowaną: „The Church and the communist state: The impossible coexistence” (pol. „Kościół a państwo komunistyczne. Niemożliwe współistnienie”).

Plinio Corrêa de Oliveira napisał, że „reżim komunistyczny daje tylko ograniczoną swobodę wyznania grupie religijnej”, aby dać pozór wolności, który tłumi czujność antykomunistów i pozwala reżimowi na infiltrowanie i penetrowanie religii oraz przejęcie nad nią kontroli w celu jej ostatecznego zniszczenia, powiedział James Bascom.

To miało miejsce w Chinach, a także w czasach zimnej wojny na Węgrzech i na Kubie. Próbowano też tej metody w Polsce i Wietnamie – dodał James Bascom.

<https://t.co/0YPBuXmmFb>

– Joseph Zen (@CardJosephZen) [September 29, 2020](#)

Kardynał Joseph Zen, emerytowany biskup Hongkongu, od samego początku [krytykował](#) porozumienie z Chinami, nazywając je „zdradą”.

We wrześniu tego roku 88-letni kardynał Zen udał się do Watykanu, mając nadzieję, że spotka się z papieżem i poinformuje go o rozwoju sytuacji w Hongkongu i o sytuacji Kościoła katolickiego w Chinach, doniósł internetowy [dziennik Daily Compass](#).

„Pomysł zawarcia porozumienia z Pekinem jest szalony. To tak, jakby próbować zawrzeć pakt z diabłem” – powiedział kardynał Zen o umowie Watykanu z Chinami w wywiadzie dla Daily Compass.

Kardynałowi Zenowi nie udało się uzyskać audiencji u papieża Franciszka i musiał powrócić po czterech dniach, donosi Daily Compass.

Jak zmienił się stosunek Kościoła katolickiego do komunizmu



Polityka papieża Franciszka jest „bardzo podobna do tego, co robiła większość jego poprzedników, poczynając od papieża Jana XXIII”, z którego inicjatywy zwołano [Sobór Watykański II](#) w 1962 roku, powiedział James Bascom.

Papieże w przeszłości, poczynając od XIX wieku aż do Soboru Watykańskiego II, postrzegali komunizm jako ateistyczny, materialistyczny i darwinistyczny, wierząc, że jego ostatecznym celem jest obalenie cywilizacji oraz wszystkich religii, powiedział James Bascom. Komunizm uważano za „totalitarną, polityczną religię”.

Dążeniem komunizmu jest osiągnięcie „całkowitej kontroli nad społeczeństwem” oraz „demontaż i ponowne ukształtowanie człowieka na zupełnie nowy obraz, taki jak na przykład człowiek sowiecki. Dlatego [komunizm] był postrzegany przez Kościół katolicki jako zagrożenie dla cywilizacji i ostro potępiany” – powiedział James Bascom.

Podczas Soboru Watykańskiego II stało się to „gorąco dyskutowaną kwestią”, powiedział James Bascom, uczestnicy soboru chcieli, aby papież Paweł VI, który przewodził Soborowi po śmierci papieża Jana XXIII, potępił komunizm, ponieważ dąży

on do zniszczenia tradycyjnej rodziny, tradycyjnego małżeństwa, tradycji społecznych i do zniesienia własności prywatnej.

James Bascom wyjaśnił, że według *Manifestu komunistycznego* Karola Marksa „komunizm można określić jednym zdaniem: zniesienie własności prywatnej”, jednak Dziesięć Przykazań broni własności prywatnej.

„Katolicy zawsze byli na pierwszej linii oporu przeciwko komunizmowi, wszędzie tam, gdzie się on rozprzestrzeniał, czy to w Polsce, czy na Węgrzech, czy w Chinach, Wietnamie, na Kubie” – powiedział James Bascom – „i dlatego sami komuniści zawsze starali się zneutralizować to zagrożenie poprzez wchodzenie w układy z przywódcami katolickimi, z których niektórzy niestety byli mniej stanowczy i bardziej podatni na wpływy niż inni”.

Sobór Watykański II został zwołany, aby podjąć wyzwania współczesnego świata. Zakończył się w 1965 roku i przeobraził Kościół katolicki, ale nie potępił komunizmu.

W artykule wykorzystano wywiad przeprowadzony przez Joshuę Philippa.

Źródło:

theepochtimes.com